

Wstęp

Jakie jest miejsce Polski w Europie, co je określa lub warunkuje? Wśród najprostszych odpowiedzi nasuwają się następujące określenia: niewystarczające, nieodpowiadające narodowym ambicjom, dziejowo niesprawiedliwe, niezasłużone. Jednocześnie jednak w próbie udzielenia odpowiedzi do głosu dochodzą myśli wprost przeciwne, wskazujące na polskie zapóźnienie względem innych części Europy, niższą kulturę życia społecznego i politycznego, słabszą, zacofaną gospodarkę czy wiele innych czynników świadczących o polskich zaległościach na ścieżce różnie rozumianego postępu. Ta ambiwalentna odpowiedź jest zakodowana w polskiej tożsamości, która w praktyce jest zbitką narodowej megalomanii i kompleksów, dumy i wstydu. Czujemy, że nasza pozycja jest słaba i znajdujemy dla tego stanu rzeczy uzasadnienie, oczekujemy jednak, że może lub powinna być lepsza.

W tej książce nie spisano recepty na to, jak poprawić pozycję Polski w europejskiej rodzinie narodów. Znajduje się tu jednak wielopoziomowa refleksja na temat przyczyn sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy, i prób przezwyciężenia piętrzących się przed nami przeciwności, refleksja na poziomie struktury rzeczywistości międzynarodowej i funkcjonującej w niej jednostki, na poziomie teorii i praktyki. Ponadto książka ta jest zaproszeniem do tego, by o rzeczywistości międzynarodowej mówić w nieco inny – z pewnością niedoceniany na gruncie polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych – sposób. Proponuję między innymi wykorzystać namysł ponowoczesny, by mówić o nieformalnej hierarchii przynajmniej w skali europejskiej oraz o tym, jakie konsekwencje rodzi jej istnienie. Mówię o tym, jakie miejsce Polska zajmuje w Europie w ujęciu kulturowym i w jaki sposób zagadnienia szeroko rozumianej kultury kładą się cieniem na jej pozycji. Dopytuję w końcu, czy społeczność, w której funkcjonujemy, przewiduje możliwość awansu, czy działania, które prowadzimy w polityce zagranicznej, niosą ze sobą potencjał zmiany.

Zasadniczym problemem badawczym, który łączy wskazane elementy, jest wpływ hierarchicznej struktury społeczności międzynarodowej na funkcjonowanie w niej państw peryferyjnych. Podejmując tak zarysowany temat, postanowiłam przyjąć i zweryfikować główne założenie mówiące o tym, że państwo peryferyjne ze względu na zasady rządzące strukturą rzeczywistości międzynarodowej, w której funkcjonuje, ma ograniczone możliwości zabiegania o realizację własnych interesów czy maksymalizację swojej potęgi.

Aby zrealizować tak nakreślone zamierzenia, postanowiłam oprzeć się na dwóch paradygmatach teoretycznych: na Szkole Angielskiej – zarówno tradycyjnej, jak i uaktualnionej o wątpliwości zgłaszane przez konstrukttywizm, oraz na poststrukturalizmie i wywodzącym się z niego postkolonializmie. Obie perspektywy łączy przekonanie o intersubiektywnym charakterze rzeczywistości międzynarodowej, definiującej moc wzajemnego postrzegania, oddziaływaniu czynników kulturowych, takich jak: zasady, normy czy wartości, na strukturę międzynarodową i funkcjonujące w niej jednostki. Zalety te, obok wielu innych, sprawiają, że wybrane koncepcje pozwalają mówić o rzeczywistości międzynarodowej, w której uczestnicy nie są równi względem siebie – ci, którzy określają obowiązujące w niej zasady, cieszą się większą swobodą działania, inni zaś muszą lawirować w granicach pozostawionych im możliwości.

Nurt określany mianem Szkoły Angielskiej w ostatnim czasie przeżywa ponowny rozkwit pod wpływem konstruktywistycznej krytyki. Jej efektem jest odejście od tradycyjnego podejścia Szkoły Angielskiej do procesu rozszerzania się społeczności międzynarodowej charakteryzującego się dwiema cechami: po pierwsze europocentryzmem, po drugie zaś skrajnie jednostronnym spojrzeniem nakazującym traktować państwa znajdujące się poza społecznością międzynarodową jako całkowicie bierne przedmioty procesu mającego źródło w Europie. W ostatnich latach coraz częściej zwraca się uwagę na jego drugą stronę, ukazując perspektywę państw peryferyjnych, jednocześnie obrazując fundamentalny dla struktury społeczności międzynarodowej charakter nierówności. Krytyka wobec założeń Szkoły Angielskiej skupia się także na kształcie społeczności międzynarodowej, próbując popularyzować założenie o wielowarstwowości społeczności (a odrzucając „zero-jedynkowe” spojrzenie na ten twór). Coraz częściej, obok prawnomiędzynarodowego wymiaru członkostwa, podejmowany jest też aspekt kulturowy bycia członkiem społeczności międzynarodowej i funkcjonowania w niej. Niniejsza książka podejmuje wyzwania stawiane przez coraz popularniejszy zwrot na gruncie Szkoły

Angielskiej – odpowiadając na postulaty uwzględnienia zagadnień wielowarstwowości społeczności i procesu zmian pozycji zwłaszcza państw peryferyjnych w społeczności.

Tak zarysowana Szkoła Angielska oferuje podstawowy dla pracy termin społeczności międzynarodowej – jego definicję, wskazanie obowiązujących standardów (normy, wartości i praktyki) i zasad ich działania oraz omówienie, niezwykle ważne ze względu na wynikające z niego konsekwencje, procesu rozszerzania się społeczności międzynarodowej w jego europocentrycznym wydźwięku. Dodatkowo Szkoła Angielska oferuje oryginalne spojrzenie na stosunki międzynarodowe, w którym za główny przedmiot badań uchodzą nie potęga, bogactwo czy potencjał, lecz kwestie stowarzyszenia, uczestnictwa, równości, praw, zwyczajów, umów, a więc całego normatywnego zaplecza ludzkiego zachowania¹. Kładzie zatem nacisk na najbardziej interesujące mnie aspekty rzeczywistości międzynarodowej.

Uaktualniona o krytyczne zarzuty konstruktywizmu „nowa” Szkoła Angielska pozwala natomiast stworzyć model hierarchicznej społeczności międzynarodowej i omówić zasady jego działania opierające się na percepcji. W książce przyjmuje się bowiem założenie, że kluczowa dla państwa jest nie jego egzystencja, a esencja, czyli to, w jaki sposób postrzegane jest i definiowane przez aktorów społeczności międzynarodowej. Takie założenie, które konstruktywizm w istocie dzieli ze Szkołą Angielską (percepcja jest jednym z wyznaczników istnienia społeczności międzynarodowej), a także z poststrukturalizmem i postkolonializmem, będzie więc przewijać się na wszystkich kolejnych stronach, również w częściach dotyczących państwa peryferyjnego oraz studium przypadku dotyczącego Polski.

Drugim elementem, który składa się na teoretyczne tło pracy, jest teoria postkolonialna i podszywający ją poststrukturalizm. Ich wyróżnienie jest niezwykle istotne, ponieważ – choć nie stanowią dominującego paradygmatu – ich wpływ na postrzeganie przeze mnie pewnych zagadnień związanych z państwem peryferyjnym oraz hierarchicznymi relacjami, w jakie wchodzi ono z państwami rdzenia, jest zasadniczy. Przede wszystkim jednak perspektywy te rozszerzają założenie o intersubiektywności, opisując relację wiedzy z władzą i problem orientalizmu. W tym ujęciu percepcja nabiera zasadniczego znaczenia dla pracy, ponieważ nie tylko pozwala kształtować jednostki, lecz także stworzyć system sprawowania władzy. Tak ujęty dorobek poststrukturalizmu i postkolonializmu

¹ Robert H. Jackson, *Pluralism in international political theory*, „Review of International Studies” 1992, vol. 18(3), s. 271–281.

decyduje więc o kształcie i rozumieniu jednego z kluczowych elementów teoretycznych przedstawianej książki. Wykorzystanie postkolonializmu wzbogaca ponadto refleksję na temat państwa peryferyjnego, a zwłaszcza zasad jego funkcjonowania w społeczności międzynarodowej.

Jak sygnalizowałam, w książce proponuje się refleksję na temat zarówno teorii, jak i praktyki. W pierwszej części pośrednia obserwacja rzeczywistości międzynarodowej prowadzi do określenia konkretnych założeń co do jej cech i funkcjonowania (charakter społeczności międzynarodowej, struktura hierarchii), a także miejsca i statusu państwa peryferyjnego (aspekty jego funkcjonowania). W tym sensie rozważania teoretyczne oparte są na empirycznych obserwacjach dotyczących ewolucji społeczności międzynarodowej i ustanawiania się w niej nieformalnej hierarchii opartej na historycznie ugruntowanych różnicach kulturowych. Zasygnalizowana zostaje także analiza dyskursu prowadzona w obydwu wymiarach: archeologicznym (w celu wskazania wypowiedzi kształtujących dominujący w społeczności dyskurs) i genealogicznym (w celu wykazania relacji między obowiązującym dyskursem a stosunkami podporządkowania zachodzącymi w społeczności międzynarodowej). Analiza ta, wywodząca się z poststrukturalizmu, ma w istocie centralne znaczenie dla całej książki. Jak wspomniałam, zawarte są tu oba aspekty badania dyskursu według Michela Foucault. W pierwszym etapie stwierdza się istnienie specyficznego dyskursu hierarchicznej społeczności międzynarodowej, w drugim zaś przyjmuje się, że zidentyfikowany dyskurs jest mechanizmem sprawowania władzy, przy czym etap genealogiczny uzupełniony jest o Foucaultowskie pojęcie prawdy i Saidowską koncepcję orientalizmu. Analiza dyskursu służy więc dwóm celom: po pierwsze, w sensie historycznym pozwala uchwycić zmiany (lub ich brak) w sposobie rozumienia i opisywania rzeczywistości międzynarodowej, a także w sposobie definiowania jej uczestników. Po drugie, w ten sposób hipotetycznie umożliwia ona zdefiniowanie zasadniczych warunków, na podstawie których Polska funkcjonuje w hierarchicznej społeczności międzynarodowej jako państwo peryferyjne. Pozwala określić punkty, które w rezultacie stanowią o jej miejscu w hierarchii i które w następstwie warunkują podejmowane przez nią działania. Innymi słowy, metoda umożliwia odpowiedź na pytanie, czy Polska funkcjonuje w hierarchicznej społeczności międzynarodowej na zasadach peryferyjności.

Część praktyczną stanowi studium przypadku. Analizie zostaje poddany dwugłos polskiej polityki zagranicznej oraz jego historyczne uwarunkowania. Studium to ma prowadzić do stwierdzenia, jakie interesy

deklaruje Polska w polityce zagranicznej, jakie strategie podejmuje w celu ich realizacji oraz czy działania te wpisują się w logikę hierarchicznej społeczności międzynarodowej i kody działania typowe dla państwa peryferyjnego. W tym celu na podstawie materiału źródłowego zostaje przeprowadzona analiza dyskursu.

Wśród pojęć zasadniczych dla treści książki należy wyróżnić następujące:

- **społeczność międzynarodowa** – sytuacja, w której grupa państw świadomych swych wspólnych interesów i łączących je zasad tworzy wspólnotę w tym sensie, że postrzegają się one jako związane przez zestaw zasad w relacjach między sobą oraz biorą udział w działaniu wspólnych instytucji. W pracy przyjęto, że trafniejsze jest przedstawianie społeczności międzynarodowej jako wspólnoty (*Gemeinschaft, community*). Wspólnota podkreśla bowiem istnienie więzów wspólnej kultury i tradycji. W ten sposób także postrzegał uczestników stosunków międzynarodowych Martin Wight², zwracając uwagę na społeczne i kulturowe aspekty ich funkcjonowania. Z tego powodu na kolejnych stronach zamiennie stosuję pojęcia społeczności i wspólnoty. Jest to wybieg świadomy – choć nie jest on całkowicie trafny pod względem teoretycznym, pozwala zachować stylistyczną poprawność tekstu, czyniąc go wolnym od powtórzeń;
- **(nieformalna) hierarchia w społeczności międzynarodowej** – wyrażająca się nie poprzez nierówny rozkład zasobów materialnych, ale historycznie i kulturowo ugruntowane znaczenia tego, co pożądanе i niepożądane w rzeczywistości międzynarodowej. W tym sensie Zachód ustanawia się jako wzór i miara rzeczy, którego organizacja społeczno-polityczna uosabia cel społecznego postępu pozostałych części świata. Na drugim biegunie hierarchii sytuują się państwa peryferyjne. Nierówność ta, oparta na dominacji dyskursu, prowadzi do ustanowienia hierarchii w tym sensie, że na jednym biegunie stawia tych, którzy określają zasady obowiązujące w społeczności międzynarodowej, na drugim zaś tych, którzy podporządkowują się pierwszym, świadomi płynących z tego korzyści, ale i sankcji wynikających z oporu;
- **państwo peryferyjne** – to państwo, które w swoim postępowaniu na arenie międzynarodowej (najczęściej nieświadomie) kieruje się logiką peryferyjności, tj. zespołem zinternalizowanych przekonań

² Martin Wight, *Systems of States*, Leicester University Press, Leicester 1977.

co do własnego miejsca w hierarchii z jednej strony i chęcią wybicia się ponad swoją dotychczasową pozycję z drugiej. Logika peryferyjności może być opisana jako sposób zapatrywania się na dostępne strategie działania na arenie międzynarodowej uwarunkowany przez dominujący dyskurs;

- **awans społeczny** – jako że przyjmuje się tu również socjologiczną perspektywę badania stosunków międzynarodowych, a wraz z nią omawia się problem hierarchii, przyjęto, że interesem państw usytuowanych niżej na swoistej „międzynarodowej drabinie społecznej” jest społeczny awans. Praktyka pokazuje, że państwo peryferyjne próbuje realizować ten cel swojej polityki poprzez dwie strategie – zgodności bądź niezgodności z obowiązującym dyskursem. W książce założyłam, że o przesuwaniu się państw w hierarchii decyduje to, w jaki sposób i z jakim efektem będą negocjowały swój wizerunek międzynarodowy, prowadząc tym samym do powiększania lub umniejszania swojego prestiżu – jego dowodem jest polityczne uznanie ze strony uczestników zajmujących miejsca w rdzeniu społeczności międzynarodowej.

Procesowi badawczemu towarzyszyły pewne ograniczenia: niektóre nałożone świadomie, inne zaś o charakterze obiektywnym. Do ograniczeń warsztatowych należy zakwalifikować kompetencje kulturowe, które mogą wpływać na stronniczy charakter prowadzonej analizy. Jako że przedmiot badań dotyczy ojczyzny, może skutkować to emocjonalnym stosunkiem do opisywanych wydarzeń czy ujawnianiem się sympatii politycznych. Drugim z tego typu ograniczeń jest brak spójności posiadanego przeze mnie wykształcenia z jedną z kluczowych w pracy metod, a więc analizą dyskursu, będącą domeną językoznawstwa i w mniejszym stopniu literaturoznawstwa. Z tego powodu jest ona prowadzona w stopniu ogólnym, z silnym podkreśleniem znaczenia prac Foucault, które nie mają ściśle językoznawczego charakteru.

W pracy przyjęto także następujące ograniczenia czasowe i przedmiotowe. Okres podlegający końcowej analizie zamyka się w latach 2005–2019. Wybór tych dat spowodowany jest zmianą uwarunkowań polskiej polityki międzynarodowej w 2004 roku, a także zastąpieniem w tym samym czasie sporu między obozem Solidarności i postkomunistów podziałem ideologicznym na konserwatystów i liberałów. Ograniczenie przedmiotowe dotyczy także decyzji podjętych w kontekście ostatniego rozdziału: analizie zostają poddane tylko dwie partie polityczne, postrzegane jako te, które miały faktyczny wpływ na prowadzoną w wybranym okresie politykę

zagraniczną. Mimo istnienia rządów koalicyjnych niemal w całym badanym okresie w pracy pominięto programy partyjne koalicjantów, tj. Samoobrony, Ligi Polskich Rodzin, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Porozumienia dla Polski oraz Solidarnej Polski, i wypowiedzi reprezentujących ich polityków.

Książka bazuje na materiałach wtórnych: analizach i opracowaniach badaczy akademickich, organizacji rządowych i pozarządowych, oraz pierwotnych. Przedmiotem analizy stały się więc wystąpienia sejmowe – exposé premierów i informacje ministrów spraw zagranicznych na temat polityki zagranicznej RP traktowane jako dokumenty zawierające deklaracje polityczne oraz partyjne dokumenty programowe wybrane według tego samego kryterium, inne oficjalne wypowiedzi publikowane na stronach Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Prezydenta, partii politycznych, a także, jeśli było to niezbędne, stenogramy z posiedzeń sejmowych. Oficjalne dokumenty uzupełniają wypowiedzi polityków dwóch opisywanych partii w mediach. Ze względu na fakt, iż powzięta analiza ma prowadzić jedynie do określenia trendów w polityce zagranicznej obydwu partii, istotne było ograniczenie dostępnego materiału. Z tego powodu zdecydowałam się korzystać w przeważającej mierze z archiwum rozmów przeprowadzonych z politykami na antenie Polskiego Radia. Wybór ten dostarcza bogatego materiału składającego się z całych (a więc niewyrwanych z kontekstu) wypowiedzi, które dodatkowo ze względu na charakter medium nie mogły podlegać autoryzacji ani zmianom.

Szkoła Angielska, stanowiąca podstawę teoretyczną podejmowanych w pracy rozważań, jest nurtem rzadko wykorzystywanym i dyskutowanym w Polsce. Podstawowe pozycje wchodzące w kanon tego nurtu nie zostały przetłumaczone na język polski³ – są też trudno dostępne lub niedostępne w krajowych bibliotekach (np. Martin Wight, *Systems of States*, 1977; Hedley Bull, *The Anarchical Society*, 1982; Hedley Bull, Adam Watson, *The Expansion of International Society*, 1984; Gerrit Gong, *The Standard of 'Civilization' in International Society*, 1984; Adam Watson, *The Evolution of International Society*, 1992). Bardzo użyteczną pozycją jest opracowanie (choć bardziej sprawiedliwie byłoby powiedzieć: podręcznik) autorstwa Barry'ego Buzana (*An Introduction to the English School of International Relations*, 2014), które systematyzuje wiedzę na temat Szkoły Angielskiej pod

³ W roku 2018 wybór i tłumaczenie z dwóch kluczowych tekstów – *The Anarchical Society* Hedleya Bulla i *De systematibus civitatum* Martina Wighta – zostały opublikowane nakładem Wydawnictw UW w zbiorze pt. *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, t. 1: *Korzenie dyscypliny – do 1989 roku*, pod redakcją Hanny Schreiber i Anny Wojciuk.

kątem jej genezy, treści oraz podejścia metodologicznego. Podobną funkcję może pełnić książka Corneli Navari (*Theorizing International Society*, 2009), która „aktualizuje” dorobek tego nurtu. Na polskim gruncie o Szkole Angielskiej wspomina się głównie w opracowaniach dotyczących teorii stosunków międzynarodowych – nieoceniona w przybliżeniu głównych założeń nurtu jest praca Jacka Czaputowicza *Teorie stosunków międzynarodowych* (2008). To samo dotyczy literatury krytycznej wobec pierwotnych założeń tego nurtu. Stąd w pracy wykorzystywane będą głównie źródła obcojęzyczne, wydane przede wszystkim w języku angielskim. Kluczowe pod względem teoretycznym pojęcia – w związku z brakiem tłumaczeń podstawowych dla Szkoły Angielskiej tekstów na etapie powstawania tej książki – zostały zaczerpnięte z wymienionej książki Czaputowicza.

Inaczej sytuacja ma się w przypadku literatury dotyczącej wątków zaczerpniętych z poststrukturalizmu i postkolonializmu. Większość z cytowanych prac została wydana w Polsce jeszcze w latach 70. i 80. – jest zatem łatwo dostępna. Dotyczy to zwłaszcza książek Foucault (*Archeologia wiedzy*, 1977; *Historia szaleństwa*, 1987) i niektórych klasyków postkolonializmu, np. Frantza Fanona (*Wyklęty lud ziemi*, 1985). Pozostałe prace doczekały się polskich wydań już w nowej rzeczywistości politycznej, jak np. *Orientalizm* (1991) i *Kultura i imperializm* (2011) Edwarda Saïda czy *Nadzorować i karać* (1998) Foucault. Znaczącą pozycją dotyczącą tych nurtów jest książka Leely Gandhi *Teoria postkolonialna* (2008), która łączy i omawia wiele zagadnień poruszanych przez postkolonializm.

W ostatnich latach wydano kilka znaczących, krytycznych prac podnoszących problemy związane z nurtem Szkoły Angielskiej. Coraz więcej miejsca poświęca się także zagadnieniu hierarchiczności, próbując opisywać rzeczywisty kształt społeczności międzynarodowej. To samo dotyczy także ujmowania procesu rozszerzania się społeczności międzynarodowej o inne państwa, postrzeganego w końcu w formie relacji, nie zaś jednostronnego procesu (Edward Keene, *Beyond the Anarchical Society. Grotius, Colonialism and Order in World Politics*, 2002; Filip Ejdus, *Memories of empire and entry into international society*, 2017; artykuły: Iver B. Neumann, Jennifer Welsh, *The Other in European self-definition: An addendum to the literature on international society*, 1991; Iver B. Neumann, *Entry into international society reconceptualised: The case of Russia*, 2011; Jack Donnelly, *Sovereign inequalities and hierarchy in anarchy: American power and international society*, 2006). W tym kontekście w ciągu ostatnich lat opublikowano badania dotyczące np. Europy Wschodniej, regionu Bałkanów czy Azji, które znajdują zastosowanie w niniejszej pracy.

O podobnym ożywieniu można mówić także w kontekście literatury rozpatrującej Polskę jako państwo peryferyjne, analizującej jej tożsamość, problemy ze stawianiem czoła wyzwaniom nowoczesności czy własnych ambicji. Z tego powodu literatura ta, choć wciąż nieobfita, jest łatwo dostępna i stanowi ważny punkt wyjścia w podejmowanych rozważaniach (np. Maria Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna*, 2006; Tomasz Zarycki, *Ideologies of Eastness in Central and Eastern Europe*, 2014; Jan Sowa, *Fantomowe ciało króla*, 2011; Przemysław Czapliński, *Resztki nowoczesności*, 2011; Przemysław Czapliński, *Poruszona mapa*, 2016). Istotnym faktem jest, że wciąż takie badania prowadzone są głównie przez literaturoznawców lub kulturoznawców i rzadko są przekładane na język nauk politycznych.

Wierzę, że przedkładana przeze mnie książka w zarysowanym kształcie może wzbogacić polską naukę o stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza w aspekcie teoretycznym. Według mnie wyróżniają ją trzy następujące elementy: po pierwsze, nowy sposób spojrzenia na społeczność międzynarodową jako strukturę hierarchiczną, po drugie, postawienie zagadnień kulturowych w centrum rozważań w tym ujęciu, że ukazane są one jako główna oś działania społeczności międzynarodowej i funkcjonowania w niej konkretnych aktorów, po trzecie zaś, zdefiniowanie Polski jako państwa peryferyjnego, którego uczestnictwo w społeczności międzynarodowej zdeterminowane jest, jak zakładam, przez jej strukturę. Praca może więc pogłębić refleksję teoretyczną, omawiając podstawowe i najnowsze zagadnienia związane z nurtem Szkoły Angielskiej, ale przede wszystkim oferując nowy model teoretyczny uwzględniający nieformalne nierówności i wykorzystujący ku temu perspektywy poststrukturalizmu i postkolonializmu, bardzo rzadko eksploatowane na gruncie stosunków międzynarodowych. Ponadto stworzona koncepcja teoretyczna zostaje w pracy zoperacjonalizowana w oryginalnym studium przypadku bazującym na najnowszym materiale empirycznym, dzięki czemu książka może także przedstawiać wartość w sferze praktycznej, określając pole działania polskiej polityki zagranicznej. Biorąc pod uwagę, że wszystkie te elementy wymagają uwzględnienia dotychczasowego stanu badań w wyżej wymienionych obszarach, wartością dodaną będzie usystematyzowanie i omówienie zagadnień rzadko podejmowanych na polskim gruncie naukowym, tj. tych związanych ze Szkołą Angielską, jej głównie konstruktywistyczną krytyką oraz badań nad peryferyjnością Polski czynionych głównie na gruncie literaturoznawstwa.

W ostatnim zdaniu pragnę złożyć najszczerze podziękowania mojemu promotorowi Profesorowi Tomaszowi Grosse za wysiłek i czas, który mi poświęcił.